

Księga Ezechiela

Rozdział 4

1. A ty, synu człowieczy, weź sobie tabliczkę glinianą, połóż ją przed sobą i narysuj na niej miasto Jerozolimę. **2.** Następnie przedstaw jego oblężenie, zbuduj naprzeciw niego szaniec, usyp naprzeciw niego wał, uszykuj przeciwko niemu obóz i ustaw przeciwko niemu tarany dokoła. **3.** Potem weź sobie patelnię żelazną i uczyni z niej jakby mur żelazny pomiędzy sobą a miastem, i skieruj wzrok swój na nie, tak jakby było oblężone i jakbyś ty je oblegał. To będzie znakiem dla domu Izraela. **4.** Połóż się na lewym boku, a Ja złożę winę Izraelitów na ciebie. Przez tyle dni będziesz znosił ich winę, przez ile będziesz na nim leżał. **5.** Podaję ci lata trwania ich winy w liczbie dni: przez trzysta dziewięćdziesiąt dni będziesz znosił winę pokoleń izraelskich. **6.** A kiedy je wypełnisz, położysz się znów na prawym boku i będziesz znosił przewinienia pokolenia Judy przez czterdzieści dni. Liczę ci jeden dzień za każdy poszczególny rok. **7.** Następnie ku oblężonej Jerozolimie skierujesz wzrok i obnażone ramię, a będziesz prorokował przeciwko niej. **8.** Oto nakładam na ciebie powrozy, i tak długo nie obrócisz się z jednego boku na drugi, aż dni twojego ucisku nie zostaną wypełnione. **9.** Weź sobie pszenicy i jęczmienia, bobu i soczewicy, prosa i orkiszu: włóż je do tego samego naczynia i przygotuj sobie z tego chleb. Będziesz go spożywał przez tyle dni, przez ile będziesz leżał na boku - przez trzysta dziewięćdziesiąt dni. **10.** Waga tego pokarmu, który będziesz spożywał, wyniesie dwadzieścia syklów na dzień. Raz na dobę będziesz go spożywał. **11.** Także wodę oszczędnie pić będziesz: wypijesz raz na dobę jedną szóstą hinu. **12.** Będziesz go spożywał jak podplomyk jęczmienny; upieczesz go w ich oczach na nawozie ludzkim. **13.** I dodał Pan: Tak będą spożywać Izraelici swój pokarm nieczysty między poganami, wśród których ich rozproszę. **14.** Na to rzekłem: Ach, Panie Boże, oto dusza moja nigdy się nie splamiła. Od dzieciństwa aż do tej pory nie spożywałem ani padliny, ani tego, co zostało rozszarpane; żadne mięso nieczyste nie weszło do moich ust. **15.** A On rzekł do mnie: Patrz, zezwalam ci, byś upiekł sobie pokarm na nawozie krowim zamiast na ludzkim. **16.** Następnie rzekł do mnie: Synu człowieczy, oto złamię podporę chleba w Jerozolimie, tak że pełni zgryzoty będą jedli chleb ściśle odważony i ze strachem będą pili wodę ściśle odmierzoną, **17.** aby cierpiąc niedostatek chleba i wody, jeden po drugim mdleli i niszczyli w swych grzechach.